

Piotr Zawada

Rzemiosło w Bolesławcu nad Prosną w czasach Rzeczypospolitej Szlacheckiej

Rocznik Wieluński 2, 141-175

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Piotr Zawada

RZEMIOSŁO W BOLESŁAWCU NAD PROSNĄ W CZASACH RZECZYPOSPOLITEJ SZLACHECKIEJ.

CZĘŚĆ I. WSPÓLNY CECH KOWALSKI

WSTĘP

W 1266 r. nad górną Prosną książę kaliski Bolesław Pobożny zakłada miasto, któremu od swego imienia nadaje nazwę Bolesławiec.

Pierwsze wzmianki o rzemieślnikach nie dotyczą samego miasta lecz pobliskiego Chotynina, gdzie w 1268 r. pracowała karczma, piekarnia i jatka rzeźnicza, a w 1403 r. młyn wodny. W tym też roku w Bolesławcu dostrzegamy młyn miejski, cieślę i rzeźnika. W dobrach starostwa, powołanego do życia w 1401 r. - przez Władysława Jagiellę, w Żdżarach w 1412 r. - dwaj soltysi prowadzą karcznę, młyn, kram rzeźniczy, szewski i kowalski. W 1500 r. wójt bolesławiecki - Albert, zapisuje żonie połowę wartości między innymi jatek rzeźniczych, piekarskich, szewskich i połowę mlyna miejskiego¹.

Dopiero w drugiej połowie XVI wieku mamy do czynienia z wytwórczością zorganizowaną - cechem kowalskim². A w XVII stuleciu jednoczą się szewcy.

¹ R. R o s i n, *Słownik historyczno-geograficzny ziemi wieluńskiej w średniowieczu*, Warszawa 1963, s. 61, 68, 137, 183; W. P a t y k i e w i c z, *Bolesławiec nad Prosną. Z dziejów miasta i parafii, cechu prasalskiego i bractw*, Częstochowa 1959 (maszynopis), s. 52, 65-66.

² Na temat cechu kowalskiego w Bolesławcu drobne opracowania lub wzmianki zamieścił: W. H. G a w a r e c k i, *Wiadomości historyczne o mieście Bolesławcu*, „Dzwon Literacki”, t. II, 1853, s. 21-47; Patrz również: Archiwum Parafii Bolesławiec,teczka oprawiona niebieskim płótnem - zachowały się odpowiedzi na pytania W. H. Gawareckiego; W. P a t y k i e w i c z, *op. cit.*, s. 18-19; T. P o k l e w s k i, *Dzieje Bolesławca nad Prosną*, Ka-

krawcy, kuśnierze, rzeźnicy i prasale³. Ciągłe poza zrzeszeniem pracują młynarze, piekarze i dość liczna grupa produkująca i zbywająca napoje alkoholowe.

Nie zawsze warunki społeczno - polityczne pomagały w rozwoju rzemiosła. Dramatycznym przykładem są losy XVII Bolesławca, szczególnie klęski zapoczątkowane „potopem szwedzkim” - odznaczającym się ograbieniem i spaleniem miasta - a kontynuowane przez najazdy wojsk śląskich i polskich⁴. Oczywiście ludność stara się w szybkim tempie wyjść z impasu. Pomocą służy również władca, który licznymi ulgami zachęca do wzmożonej pracy⁵. Ale kolejny wiek jeszcze dobitniej nie sprzyja rękodzielnikom. Już w wojnie północnej Szwedzi wysadzają bolesławiecki zamek. Nadgraniczne położenie powoduje, że licznie ściągające oddziały wojskowe wybierają hibernę. Dopelnieniem ich pobytu stają się postęпки starosty bogusławskiego, rozkazującego żoldactwu spalić miasto, a ostale budynki rozebrać i przeznaczyć na opał⁶. Nieco wcześniej, bo od 10 sierpnia 1710 r. do lutego 1711 r. „morowe powietrze” dziesiątkuje mieszkańców. A dopelnienia zniszczeń dokonują pożary z 15 maja 1740 r. i z 21 czerwca 1764 r. Nielad i bezkarność doprowadza do tego, że nawet ludność cywilna zza Proсны rabuje dobra bolesławieckie⁷. Sytuacja zmusza mieszczan do porzucenia zajęć przodków i do szukania nowych źródeł zarobku, niezbędnych do przetrwania. Dlatego wysłannicy królewscy w

lish 1979, s. 28-36; P. Z a w a d a, *Studia z dziejów handlu i rzemiosła w Bolesławcu nad Prosną (1266-1870)*, Opole 1990 (maszynopis), s. 27-47.

³ 25 VII 1628 r. powstaje cech krawiecki, 15 VI 1643 r. – kuśnierski, 08 VI 1645 r. – szewski, 06 II 1649 r. – rzeźnicki, 20 VI 1653 r. – prasalski; W. P a t y k i e w i c z, *op. cit.*, s. 23; Oryginalny dokument Jana Kazimierza, zatwierdzający artykuły cechu rzeźników w Bolesławcu, depozyt w Muzeum Ziemi Wieluńskiej w Wieluniu; Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (dalej: AGAD), Archiwum Skarbu Koronnego (dalej: ASK), oddział XLVI, sygn. 106, k. 333-334; Wieluńskie varia 6, k. 39.

⁴ AGAD, Komisja Województwa Kaliskiego, sygn. 183, *Opisanie Historyczne oraz Topograficzno – statystyczne Miasta Bolesławca w Województwie Kaliskim Obwodzie Wieluńskim położonego. Sporządzone przez Kazimierza Kraszowskiego Burmistrza tego Miasta, w Roku 1820 dnia 29 kwietnia*; W. S z c z y g i e l s k i, *Dzieje ziemi wieluńskiej*, Łódź 1969, s. 137; W. P a t y k i e w i c z, *op. cit.*, s. 9; *Zamki środkowopolskie, cz. II. Bolesławiec nad Prosną*, pod red. T. Poklewskiego, [w:] *Acta Archaeologica Lodziensia* nr 30, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1982, s. 56; J. G o l d b e r g, *Stosunki agrarne w miastach ziemi wieluńskiej w drugiej połowie XVII i w XVIII wieku*, Łódź 1960, s. 53.

⁵ J. G o l d b e r g, *op. cit.*, s. 54; *Zamki środkowopolskie...*, s. 62-63, 80.

⁶ W. S z c z y g i e l s k i, *po. cit.*, s. 138; J. G o l d b e r g, *Frydrychsztat – Sokolniki. Problemy osiemnastowiecznego miasteczka w ziemi wieluńskiej*, „*Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza*”, t. 5 (9), z. 1, 1959, Poznań 1959, s. 78; J. G o l d b e r g, *Stosunki agrarne...*, s. 55.

⁷ W. S z c z y g i e l s k i, *op. cit.*, s. 142-143; W. P a t y k i e w i c z, *op. cit.*, s. 9; T. P o k l e w s k i, *op. cit.*, s. 44; Z. K u c h o w i c z, *Warunki zdrowotne wsi i miasteczek województw łęczyckiego i sieradzkiego w XVIII wieku*, Łódź 1961, s. 128; J. G o l d b e r g, *Stosunki agrarne...*, s. 84.

1782 r. i 1789 r.⁸ odnotowują, iż prawie całe miasto zajmuje się rolnictwem i pro-pinacją. Natomiast nieliczni kultuwją sztukę rzemieślniczą.

PODSTAWY ISTNIENIA CECHU I SKŁAD OSOBOWY

Już co najmniej od lat 70. XVI wieku w Bolesławcu funkcjonował cech kowalski. W 1578 r. owi rzemieślnicy poprosili króla Stefana Batorego o odnowienie przywilejów, które utracili w pożarze miasta. Za prawdziwością dawnych nadań zeznawali: burmistrz i rajcy miejscy⁹. W 1676 r. powtórnego potwierdzenia doko-nał Jan III Sobieski¹⁰.

Zbyt mała liczba rzemieślników danego zawodu często zmuszała do tworze-nia zgromadzenia, wspólnego dla przedstawicieli różnych profesji. Nie zawsze wytwarzających, choćby zbliżone produkty. Zgodnie z nadaniem z 1578 r. do cechu kowalskiego w Bolesławcu mogli wstępować: kowale (produkowali wyroby użytkowe i dekoracyjne z kutego żelaza), ślusarze (obrabiali metal w stanie zim-nym oraz naprawiali, konserwowali i regulowali mechanizmy i urządzenia), bedna-rze (wytwarzali naczynia i pojemniki drewniane), siodlarze (wyrabiali siodła i kul-

Tabela nr 1

Zestawienie osobowe cechu kowalskiego w Bolesławcu w latach 1582-1590

Lp.	Nazwisko i imię	Zawód	Lata						
			1582	1584	1585	1586	1587	1588	1590
1	Bachor	?	+	+	+	+	+	+	+
2	Baranek Maciej	Kowal	+	+	+	+	+	^^^	+
3	Błażej	Garncarz	+						
4	Błażejowa	Garncarz			+	+	+		
5	Daniel	?	+						
6	Gładyszka Jan	?	+	+	+	+	+	+	+
7	Grzegorz	Garncarz				+			
8	Hilla Jar	Garncarz	+	+	+	+	+	^^^	+
9	Jadam	?						+	
10	Jan	Kolodziej				+	^^^	+	

⁸ AGAD, Wieluńskie grodzkie oblata 38a, k. 493v; ASK, oddział XLVI, sygn. 112, k. 104.

⁹ *Potwierdzenie królewskie dla cechu kowalskiego w Bolesławcu – 10.II.1578 r.*, depozyt w Muzeum Ziemi Wieluńskiej (dalej: *Potwierdzenie 1578 r.*).

¹⁰ *Potwierdzenie przywileju Stefana Batorego, wydane przez Jana III Sobieskiego – 20 IX 1676 r.*, depozyt w Muzeum Ziemi Wieluńskiej (dalej: *Potwierdzenie 1676 r.*).

11	Jurga	Kowal					+		
12	Kraczaj Paweł	?							+
13	Kurnat	?	+	+	+	+	+	+	+
14	Łuszczek Paweł	Garncarz				+	+	+	
15	Maciej	Tkacz	+	+	+	+	+	+	
16	Marcin	Bednarz	+	+	+	+	+	+	
17	Marcin	Garncarz				+			
18	Michał	Tkacz	+	+	+	+	^^^	+	
19	Parzymucha	?							+
20	Paweł	Bednarz	+	+	+	+	+	^^^	+
21	Paweł	Garncarz	+	+	+	+	+		
22	Paweł	Ślusarz		+	+				
23	Filip	Ślusarz						+	
24	Pludra Więclaw	Kowal	+	+	+	+	+	^^^	+
25	Pospieszek Marcin	?	+	+	+	+	^^^	+	+
26	?	Prasoł					+		
27	Raczyński	?	+	+	+	+	+		
28	Skorupka	?	+	+	+	+	^^^	+	+
29	Szkatulnik Stanisław	Ślusarz	+	+	+	+	+	+	+
30	Szymon	Ślusarz				+	+		
31	Tessarz	?	+	+	+	+	+		
32	Wyřebek	?	+	+	+	+			
33	Zasada	?	+	+	+	+	+	+	
34	Żołądek Wojciech	Kowal	+	+	+	+	+	^^^	+

^^^ brak danych

+ wpis w rejestrze

Źródło: *Regestr r. 1582, 1584-1588, 1590*

baki), rymarze (wyrabiali i naprawiali uprężę, skórzane części do rymsztunku wojennego, bicze, kagańce, smycze itp.; mogli samodzielnie garbować skóry), stolarze (wytwarzali z drewna meble, stolarkę budowlaną, skrzynie i inne przedmioty), kołodzieje (wyrabiali i naprawiali koła do pojazdów konnych, czasem robili całe pojazdy), stelmasi (budowali pojazdy konne) i garncarze (produkowali naczynia z masy ceramicznej, niekiedy wykonywali kafle, płytki posadzkowe, dachówki i stawiali piece)¹¹. Po stu latach rozszerzono asortyment o kolejne trzy zawody: złotników (wyrabiali ozdoby i kosztowne przedmioty codziennego użytku z metali i kamieni szlachetnych), kotlarzy (produkowali naczynia z blachy, głównie miedzianej lub mosiężnej) i powroźników (wyrabiali grube nici lniane i konopnych, sznu-

¹¹ *Potwierdzenie 1578 r.*

rów, powrozów, lin okrętowych, sieci, knotów)¹². W praktyce ściśle nie przestrzegano tych ograniczeń. Już w 1582 r. widnieje dwóch tkaczy (przygotowywali surowiec i ręcznie wyrabiali sukno lub płótno), a w 1587 r. - prasol (handlował solą). Od 1618 r. pracował szklarz (szklił okna, ozdabiał naczynia szklane rysunkiem, grawerował, szlifował, malował, wyrabiał lustra), zaś od 1658 r. puszkarz (wytwarzał broń palną)¹³.

Każdy zawód reprezentowali członkowie niewykwalifikowani i posiadający częściowe lub pełne uprawnienia mistrzowskie. Na czele zgromadzenia stał cechmistrz, któremu do pomocy wybierano skarbnika, klucznika i pomocnika klucznika¹⁴. Najwyższe stanowisko zawsze obsadzano kowalem (patrz: tabela nr 3), ale pozostałe funkcje rozdzielano według woli braci.

W końcu XVI wieku liczebną przewagę uzyskali kowale, garncarze i ślusarze. Brakowało pracujących w drewnie (stelmasi i stolarze) i skórze (siodlarze i rymarze).

Dominacja kowali zadecydowała, zapewne o nazwie całego zrzeszenia. Jednak w latach 70. XVII stulecia sytuacja uległa zmianie. Na czoło wysunęli się garncarze, za nimi kowale, bednarze, ale i do głosu doszli powroźnicy - jeszcze przed oficjalnym uznaniem w 1676 r. Całkowicie zanikli złotnicy, siodlarze, rymarze i stelmasi. Pojawił się nowy zawód - cyrulik¹⁵ (puszczał krew, stawiał bańki i pijawki, opatrywał rany, leczył chorych, golił brody).

W latach 1582-1590 zgromadzenie liczyło od 14 do 25 osób, w latach 1670-1686 - od 22 do 30, a w 1719-1725 - od 10 do 21 członków (patrz: tabela nr 1 i 4 oraz aneks 1 i 2)¹⁶.

Zróznicowanie ilościowe i zawodowe związane było z losami Bolesławca, a więc z rozwojem lub upadkiem ekonomicznym, determinowanym licznymi kłę-

¹² Potwierdzenie 1676 r. Zmieniono kolejność wymieniania zawodów. Po kowalach i ślusarzach następują złotnicy a dalej, jak w roku 1578. Ostatnie dwie pozycje zajmują kotlarze i powroźnicy.

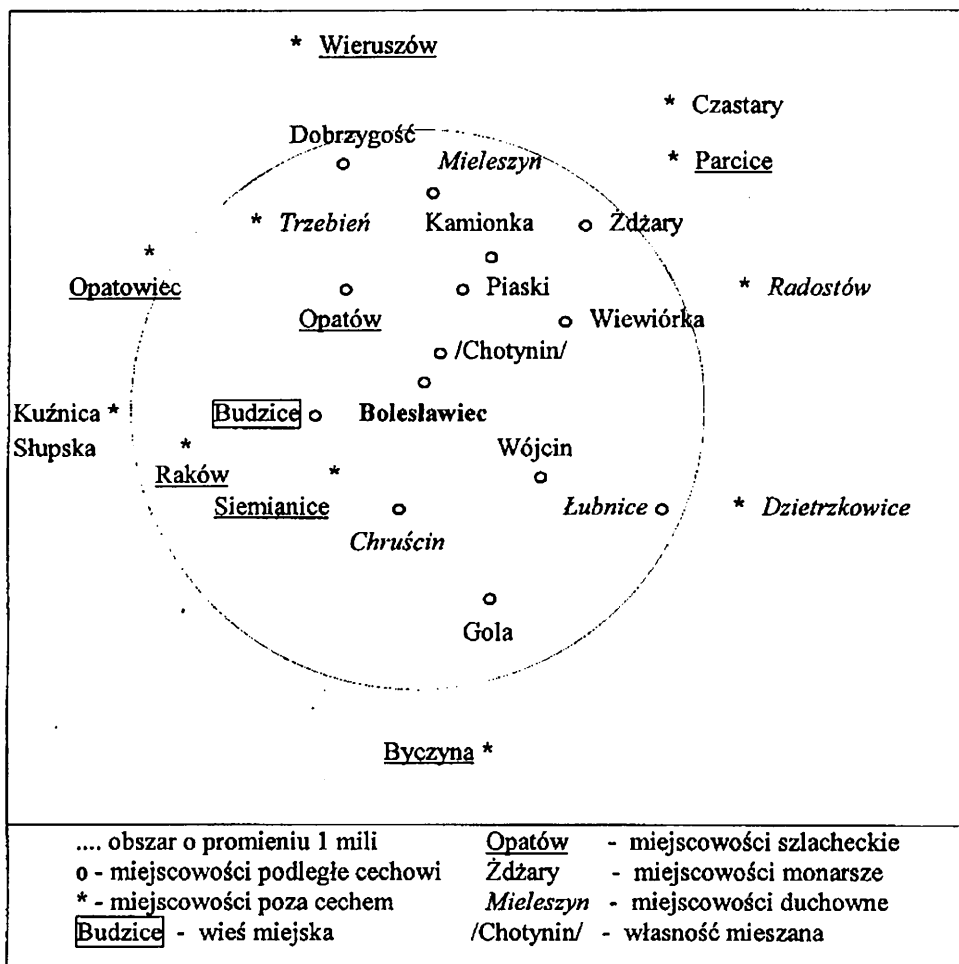
¹³ „Regestr počciwego Cechu Kowalskiego, który ma w sobie tych wszystkich Bratow, którzy się wkupili i przyjęli Cech Kowalski, imiona i przezwiska wpisane. Przy tym chłopiąt, które się kolwiek tego rzemiosła, albo innych w kramie kowalskim wpisanych uczyły są imiona i u kogo się uczyły od roku 1582”, depozyt w Muzeum Ziemi Wieluńskiej (dalej: *Regestr r...*); *Regestr r. 1582, 1587, 1618*; W. Patykiewicz, *op. cit.*, s. 23. Prasale wpisywali się do cechu kowalskiego do 1653 r., gdyż wtedy założyli własne zgromadzenie.

¹⁴ *Regestr r. 1586*.

¹⁵ *Regestr r. 1683*.

¹⁶ W *Regestrze* pozostałe lata nie mają wykazu członków – jedynie, fragmentaryczne dane o pojedynczych osobach.

Obszar wpływów cechu kowalskiego w Bolesławcu w XVI-XVIII w.



skami elementarnymi. Zawody wytwarzające przedmioty luksusowe, w społecznościuboższej, nie miały racji bytu. Należało produkować rzeczy niezbędne, potrzebne do przeżycia. Niektórzy rzemieślnicy przejmowali zadania innych, np. kołodzieje z powodzeniem budowali pojazdy - dawniej zastrzeżone dla stelmachów. Wyroby garncarskie w miasteczku, na pół rolniczym miały większą szansę utrzymania się. Gospodarstwa domowe były prowadzone odmiennie niż w dużych ośrodkach urbanistycznych. Poza tym siła nabywczą ludności decydowała o zapotrzebowaniu na naczynia gliniane. Nacisk cywilizacyjny i kulturalny słabiej od-

działał. Trudniej akceptowano naczynia z miedzi, cyny, mosiądzu, żelaza, szkła, fajansu i porcelany¹⁷.

Poważnym odbiorcą pozostawała nadal wieś i tam też część rzemieślników umieściła swoje warsztaty. W pobliskim Mieleszynie, z pokolenia na pokolenie, pracowali garniarze, powoźnicy i bednarze (porównaj: aneks nr 1).

FUNKCJE I ZADANIA CECHU

Wszelkie cele do jakich mieli dążyć poszczególni członkowie cechu wynikały z nadań królewskich, gdzie poruszono sprawy o charakterze gospodarczym, społecznym i religijnym¹⁸.

Na plan pierwszy wysuwa się funkcja gospodarcza. Zrzeszenie chroniło swoich mistrzów przed konkurencją „obcych” i partaczy. Każdego rzemieślnika w promieniu 1 mili¹⁹ (w dobrach królewskich i duchownych) zobowiązano do przyjęcia braterstwa²⁰.

¹⁷ E. B a l c e r z a k, E. K o w e c k a, J. K r u p p e, *Wybrane problemy kultury materialnej miast polskich w XVIII i XIX wieku, Studia i materiały z historii kultury materialnej*, t. LVI, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1983, s. 133-134.

¹⁸ Dla cechu kowalskiego w Bolesławcu rolę nadań królewskich pełniły: *Potwierdzenie 1578 r. i 1676 r.*

¹⁹ Wykaz miar, jednostek monetarnych i świąt użytych w tekście: mila polska = 7,146 km; beczka piwa (w 1764 r.) = 72 garnce = 271,36 litra; 1 garniec = 2 półgarnce = 4 kwarty = 16 kwaterek = 3,7689 litra; funt (w 1764r.) = 0,40523 kg; 1 kamień = 32 funty = 12,967 kg; 1 grzywna = 48 groszy; 1 złoty = 5 szóstakom = 6 piątakom = 10 trojakom = 30 groszom; 1 grosz = 2 półgroszom = 3 szelagom (solidom) = 6 trzeciakom = 18 denarom; ciężar 1 grosza czeskiego (praskiego) = 3,2 grama; ciężar 1 grosza polskiego = 2 gramy; św. Anny – 26 lipca; Boże Ciało – pierwszy czwartek po niedzieli św. Trójcy; św. Filipa i Jakuba – 1 maja; św. Macieja – 24 lutego; św. Małgorzaty – 13 lipca; św. Marcina – 11 listopada; św. Mateusza – 21 września; Matki Boskiej Gromnicznej – 2 lutego; św. Michała – 29 września; Niedziela św. Trójcy – pierwsza niedziela po Zielonych Świątkach; Niedziela Wstępna (w Przodzie Postu) – pierwsza niedziela Wielkiego Postu; św. Stanisława – 8 maja; Suche Dni – środa, czwartek, piątek i sobota przed niedzielą Reminiscere (drugą Wielkiego Postu), przed niedzielą Trinitatis (pierwsza po Zielonych Świątkach), po Podwyższeniu Krzyża (14 września) oraz po św. Łucji (13 grudnia); św. Szczepana – 26 grudnia; Świątki (Zielone Świątki) – siódma niedziela po Wielkanocy; Trzech Króli – 6 stycznia; Wszystkich Świętych – 1 listopada; Zapusty – siódma niedziela przed Wielkanocą.

²⁰ *Potwierdzenie 1578 r.* Zasięg działalności cechu kowalskiego ograniczał się do terytorium o promieniu nieco ponad 7 km od Bolesławca. Obejmował miejscowości podległe duchowieństwu: Mieleszyn, Chruścin, Łubnice; zależne od króla: Bolesławiec, Wójcin, Żdźary, Wiewiórka, Gola, Chotyńcin; należące do szlachty: Opatów – mimo, iż *Potwierdzenie 1578 r.* nie dotyczyło wsi prywatnych. Jednak rozległość rynku lokalnego dla miasta rozciągała się do 15 km (R. Rosin, *Ziemia wieluńska w XIII-XVI wieku. Studia z dziejów osadnictwa*, Łódź 1961, s. 240). W dobrach starostwa bolesławieckiego pracowali kowale, nie należący do cechu, ale w odległości przekraczającej 1 milę. I tak w Wyszanowie w

Za przyzwoleniem władz miejskich przedstawiciele cechu mogli aresztować nie zrzeszonych, których przyłapano na zbywaniu wyrobów. Sąd korporacji wymierzał kary i nakazywał konfiskować towary. To prawo obowiązywało w Bolesławcu nawet w czasie targów i jarmarków²¹, mimo, iż sejm już pod koniec XV wieku przyznał nie skrupowane statutami cechowymi uczestnictwo wszystkim obywatelom²². Jednak dla grodu nad Prosną kowale uzyskali królewskie anulowanie owej uchwały. W konsekwencji w XVIII wieku dojdzie do organizowania dodatkowych, „dzikich” jarmarków²³.

Rozwój zgromadzenia uzależniony był od kształcenia nowych członków. Pobieranie nauki u mistrzów odbywało się za każdorazowym przyzwoleniem władz cechowych. Jak z tego wynika funkcja gospodarcza ściśle współgrała z funkcją szkoleniową.

Wypełnianie zadań religijnych stanowiło ważny element egzystencji zrzeszonych i wskazywało na jednorodność wyznaniową. Na każde suche dni zgromadzeni uczestniczyli w mszach żałobnych, za zmarłych²⁴. W 1662 r. jeden z braci pozwoił sobie na opuszczenie mszy, oczywiście ukarano go grzywną²⁵. Msze uzgodnione z duchownymi nie ulegały odwołaniu. W razie niemożności przybycia na nie członków cechu i tak podlegały pokryciu kosztów odprawienia²⁶. Nawet, kiedy pod koniec XVII i na początku XVIII wieku, w wyniku działań wojskowych miasto uległo częściowemu zniszczeniu, a życie właściwie zamarło, to i tak płacono księdzu i dodatkowo uzgodniono szczególnie podatek - akonto mszy nie odprawionych²⁷. Na nadzwyczajnym zebraniu w 1719 r. postanowiono wznowić nabożeń-

1564 r. odnotowano kowala, który posiadał niwkę i łakę i od tych gruntów płacił 12 zł (*Lustracje województw wielkopolskich i kujawskich 1564-1565*, cz.1, wydał A. Tomczak, Bydgoszcz 1965, s. 64). Pięć lat później uiszczal 2 zł – od samego rzemiosła (AGAD, ASK, oddział LVI, sygn. 103d, k. 143v). W 1580r. w tymże Wyszanie pracowało już dwóch kowali. Jeden oddawał 1 zł 6gr, drugi – 2 zł 12 gr. Także w Jankowych pojawił się kowal. Uprawiał rolę, ale ponieważ dopiero założył gospodarstwo dlatego nie płacił podatku – AGAD, ASK, oddział XVI, sygn. B1, r. 1580, k. 111(466)v.

²¹ Potwierdzenie 1578 r.

²² *Volumina legum*, t. 1, wydał I. Ohrysko, Petersburg 1859, s. 253; AGAD, Wieluńskie grodzkie obłata 21, k. 597; J. G o l d b e r g, *Stosunki agrarne...*, s. 87.

²³ Owe „dzikie” jarmarki odbywały się, co najmniej od 1767 r.– na targowisku wójtowskim.

²⁴ Potwierdzenie 1578 r.

²⁵ *Registr r. 1662*. Kotala, za opuszczenie mszy zapłacił 3gr. Kwota ta równała się rocznej składce.

²⁶ *Ibidem r. 1584*. Bracia uzgodnili z księdzem Janem mszę, ale jej nie odprawili, mimo to, uścili złoty grosz.

²⁷ *Ibidem r. 1676*. Nie odprawiali mszy z powodu „niepokoju żołnierskiego”, ale zapłacili wikariuszowi Adrianowi.

stwa w suche dni²⁸. Oprócz tego, z okazji różnych świąt, w kościele parafialnym odmawiano litanie, czasem uświetnianą śpiewem wynajętego wokalisty²⁹.

Osobne zagadnienie zajmowały przepisy pogrzebowe, nakazujące pochowanie współtowarzysza, pokrycie kosztów pogrzebu, kupienie całunu, odprawienie mszy żałobnej, a w późniejszym czasie nabożeństwa za duszę zmarłego³⁰.

Stałą pozycję w wydatkach korporacji stanowiły sumy przeznaczone na zakup wosku i knotów - potrzebnych do wykonania świec, niezbędnych przy iluminacji kościoła. Dbano o światło przed Najświętszym Sakramentem³¹. Ze szczególną pieczołowitością zajmowano się ołtarzem patronackim pod wezwaniem św. Rocha, Sebastiana i Rozalii³².

Funkcja kulturalna wynikała z organizowania życia towarzyskiego, wyznaczania norm etycznych, godnych do naśladowania i zmuszających do podporządkowania się nakazom i zakazom. Spotkania dawały możliwość kontaktowania się między okolicznymi rzemieślnikami, nawiązywania znajomości, a zarazem zobowiązywały uczestników do właściwego zachowania się podczas biesiad. Do schadzek dochodziło po wcześniejszym obwieszczeniu, każdemu z osobna, za pomocą tzw. znaku. A powodów nie brakowało. Zbierano się na spotkania w suche dni, w celu przyjmowania uczniów, przy ich wyzwalaniu, przy przekwalifikowaniu na czeladnika lub mistrza, przy wyborze nowych władz, przy sprawozdaniach kasowych, w celu robienia świec, wybierania naturaliów, pobierania składek pieniężnych i przy uroczystych kolacjach³³.

Etyka rzemieślnicza wiązała się z dbałością o postawę moralną. Już kandydata uczniowskiego zobowiązywano do udowodnienia prawego pochodzenia i to nie tylko swojego, ale i rodziców. Starano się narzucić model dobrego człowieka,

²⁸ *Ibidem r. 1719*. W dniu 19 września zapadła decyzja o wznowieniu, od 24 września, owych mszy i o opodatkowaniu się każdego brata – po 1 zł – na opłacenie zaległych nabożeństw.

²⁹ *Ibidem r. 1721*. Panu Iwanowskiemu, za śpiewanie litanii podczas oktawy Bożego Ciała, wypłacono 10 gr.

³⁰ *Potwierdzenie 1578 r.; Registr r. 1671*. Za pogrzeb Grzegorza Kotali zapłacili 8 zł; *r. 1679*. W imieniu zgromadzenia cechmistrz Paweł ofiarował całun; brak daty rocznej. Za cechmistrza Pilnego, ze skarbu cechowego dali na mszę pogrzebową i na drugą – za duszę zmarłej kowalki.

³¹ *Ibidem r. 1585*. Zebrali się dla wybierania wosku, a na Wiełkanoc i Boże Ciało robili „postawniki”; *r. 1586*. Dali na wosk 24 gr; *r. 1588*. Robili świece; *r. 1666*. Na wosk przeznaczyci 8 zł 1 gr; *r. 1671*. Ze skarby cechowej Just dał na wosk 5 zł 3 gr, a Danielowi zapłacił za knoty 3gr; *r. 1675*. Kupili wosk za kwotę 12 gr; *r. 1677*. Za funt wosku zapłacili 1 zł, a za 1,5 funta – 1 zł 15 gr; *r. 1692*. Znowu przeznaczyci na wosk 4 zł;

³² *W. P a t y k i e w i c z, op. cit.*, 19. W 1763 r. bolesławieckie cechy, w kościele parafialnym, opiekowały się następującymi ołtarzami: rzeźnicy – św. Trójcy, szewcy – św. Ignacego Lojoli z obrazem u góry św. Kryspina i Kryspiniana, czeladź szewska – Pocieszenia Matki Bożej, prasałowie – św. Jadwigi i Barbary.

³³ *Potwierdzenie 1578 r.* Za nieobecność na zebraniu w suche dni nakładano karę 1 gr i funta wosku. A jeśli ktoś podczas spotkań źle się zachowywał, oddawał 3 funty wosku.

przestrzegającego przepisy zawodowe i boskie, nie popełniającego przewinień (począwszy od kłótni czy zniewagi, aż do grzechu ciężkiego - śmiertelnego).

Funkcja społeczna (samopomocy) bezpośrednio zależała i wchodziła w skład zadań wyżej omawianych. Ze składek członkowskich udzielano pomocy socjalnej mistrzom w podeszłym wieku. Jeśli mieszkali do pół mili od miasta i ulegli chorobie, to przywożono ich do Bolesławca i zapewniano opiekę (włącznie ze sprowadzeniem księdza). Zmarłych w takich okolicznościach grzebano na koszt zgromadzenia³⁴. Nie zapominano o wdowach i sierotach - umożliwiano dalsze prowadzenie warsztatu i kontynuowanie nauki oraz szybszy awans zawodowy³⁵.

CZŁONKOWIE CECHU

Akces przystąpienia do zrzeszenia wynikał z możliwości zdobycia zawodu lub łatwiejszej pracy. Organizacja opiekowała się swoimi członkami. Dbała o całościowy rozwój jednostki (nauka, praca, kultura, religia). Posiadała monopol na produkcję i zbył, eliminowała lub ograniczała konkurencję. Członkostwo wiązało się z podjęciem obowiązków narzuconych dla poszczególnych kategorii rzemieślników (uczniów, towarzyszy, mistrzów), ale i dawało możliwość korzystania z przywilejów.

Tabela nr 2

Uczniowie cechu kowalskiego w Bolesławcu według miejsca zamieszkania

Odległość od Bolesławca					
do 7 km		7 km - 15 km		powyżej 15 km	
Miejscowość	liczba	Miejscowość	liczba	Miejscowość	liczba
Bolesławiec	32	Czastary	1	Bąków	1
Chotyń	2	Łubnice	2	Białaczów	1
Mieleszyn	1	Siemianice	1	Cieszęcín	1
Opatów	2	Skomlin	1	Głuszyna	1
Wójcin	1			Gorzów	3
				Lipicze	1
				Mikstat	1

³⁴ *Potwierdzenie 1578 r.*

³⁵ *Ibidem.* Ustawowo wdowy mogły prowadzić warsztat przez 1 rok i 6 miesięcy. Jednak cech często przedłużał ten okres; *Registr r. 1672-1674.* Jakubowa [Henryszowa] – bednarka, przez trzy lata prowadziła zakład i tyleż samo trzymała się kolejna bednarka – pani Trzaskowska – r. 1683-1685; Pięć lat pracowała Ostrkowa – powroźniczka – r. 1671-1675 i Wojciechowa [Fabrzykowa] – kowalka – 1682-1686; Aż 13 lat Jakubowa Kaniaczka wykonywała fach powroźniczki – 1671-1684. Porównaj aneks nr 1 i 3.

				Nasale	1
				Praszka	1
				Rychtal	1
				Wadowice	1
				Wiązowa Wola	1
				Wieluń	1
				Żytaków	1
RAZEM	38 64,41%	RAZEM	5 8,47%	RAZEM	16 27,12%

Źródło: *Regestr r. 1584-1724*.

Uczeniowie

Najniższą pozycję w społeczności rękodzielniczej zajmował uczeń. Z chwilą wpisania do akt cechowych stawał się prawnym obywatelem tej grupy, choć bez szerokich uprawnień, zarezerwowanych dla zwierzchników - mistrzów³⁶.

Nim jednak chłopiec podjął naukę, wcześniej musiał zostać kandydatem uczniowskim. Tego z kolei przedstawiano cechowi a właściwie jego zarządowi. Oczywiście, prezentacji dokonywał przyszły nauczyciel - mistrz. W przypadku, gdy nauczycielem okazał się ojciec ucznia, ceremonia stawała się formalnością. A w szczególnych okolicznościach - śmierci ojca, syna oddawano pod opiekę innemu mistrzowi, ale danego zawodu.

Kandydata zobowiązywano do prawego urodzenia czyli pokazania, tzw. „listu urodzenia.” Poza tym wymagano uczciwości. Jeśli pochodził z obszaru wpływów innego cechu, gdzie się uczył, a z przyczyn niezależnych od niego nie dokończył nauki, mógł ją kontynuować w Bolesławcu, pod warunkiem, że świadek potwierdził prawe urodzenie kandydata i dobre prowadzenie się jego rodziców³⁷.

Ostatnim elementem, jakiego wymagano od młodzieńca, to określenie swojej przynależności religijnej. Zgodnie z przywilejami, każdy mistrz miał obowiązek uczestniczyć w różnorakich wydarzeniach związanych z obrządkami religii rzymskokatolickiej, co z góry przesądzało o wyznaniu ucznia, jako podwładnego.

Po sprawdzeniu formalnych możliwości kandydata zawierano umowę o pracę. Nauczyciel z rodzicami chłopca uzgadniał warunki nauki. Po czym następowało wpisanie do rejestru organizacji³⁸.

Po przebrnięciu przez wszelkie utrudnienia stojące na drodze do rozpoczęcia nauki rzemiosła, kandydat przystępował do zdobywania wiedzy. Baczano, aby dobrze się zachowywał i pocziwie przysposabiał do zawodu, a więc nie zaprzepa-

³⁶ Uczeń miał możliwość odwoływania się do sądu cechowego, uczestniczenia w życiu bractwa. Nie mógł decydować o istotnych sprawach zgromadzenia.

³⁷ *Regestr r. 1586, 1658, 1682, 1687*.

³⁸ *Ibidem r. 1682*.

ścił trzech lat spędzonych na pomaganiu w warsztacie mistrza i przygotowywaniu się do późniejszej, samodzielnej pracy³⁹.

Cech obwarowując licznymi wymogami przyjmowanie uczniów, kontrolował ilość swoich członków - kto nie sprostał ustalonym przepisom, nie miał miejsca w tym gronie. Wszak obecny kandydat, późniejszy uczeń, czeladnik i mistrz ma realizować zadania nakreślone dla ogółu zrzeszonych. Nie bez znaczenia jest również rynek lokalny, gdzie popyt i podaż decydują o zapotrzebowaniu na fachowców.

Czeladnicy

Po odbyciu nauki, przychodził czas na wyzwolenie, oznaczające przejście ucznia do nowej grupy członków cechu - czeladzi (towarzyszy).

Akt wyzwolinowy, to jeden z najważniejszych momentów egzystencji bractwa. W domu cechmistrza zwoływano mistrzów i czeladników (porównaj aneks nr 3)⁴⁰. Podejmowano decyzje w sprawie należytego wywiązania się ucznia z obowiązków i odpowiedniego zrekompensowania mistrzowi trudu przekazania umiejętności. Jeśli ocena wypadła pozytywnie, wówczas dotychczasowy nauczyciel ogłaszał wyzwolenie chłopca.

Przy wyzwoleniu synów mistrza uroczystość kończąca terminowanie przebiegała nieco inaczej, gdyż okres nauki także się zmieniał i trwał tylko 6 tygodni⁴¹.

Przywileje cechowe przewidywały jeszcze jedno odstępstwo od ustalonych zasad. Mistrzowi, na łożu śmierci, pozwalano ogłosić wyzwolenie synów, ale w obecności jednego lub dwóch braci określonego zawodu. Po czym kandydaci douczali się przez 6 tygodni. Cejtowanie (doucewanie się) wynikało z tego, że synowie całe dotychczasowe życie spędzili w warsztacie ojca i na co dzień mieli do czynienia z pracą rzemieślniczą. Pozostałe zobowiązania wypełniali tak, jak wszyscy uczniowie: do kościoła oddawali funt wosku, do skrzynki cechowej 7 gr, a braciom beczkę piwa. Składali przysięgę, nakazującą przestrzeganie przywilejów królewskich⁴².

Towarzysz rozpoczynał praktykę u mistrza, wyrażającego akceptację przyjęcia go do pracy, za którą, jak zaznaczono w rejestrach, otrzymywał wynagrodzenie⁴³.

³⁹ *Ibidem* r. 1602, 1647, 1649, 1654.

⁴⁰ *Ibidem* r. 1587-1724. O doniosłości wyzwolin świadczy ich ilość i skrupulatność wpisów w rejestrze. W latach 1606-1655 odbywały się w obecności cechmistrza i braci, w latach 1657-1688 – cechmistrza, braci i towarzyszy, a w 1689-1724 – powtórnie cechmistrza i braci. Porównaj aneks nr 3.

⁴¹ *Ibidem* r. 1618, 1621, 1628, 1637, 1681.

⁴² *Potwierdzenie 1578 r.*; *Regestr r. 1681*. Umierający Wojciech Fabrzyk, w obecności Wawrzyńca Fabrzyka i Jana Fabrzykowica, wyzwolił synów.

⁴³ *Regestr r. 1675*.

Tabela nr 3
Cechmistrzowie cechu kowalskiego w Bolesławcu w latach 1582-1724

Lp.	Nazwisko i imię	Zawód	Lata urzędowania na stanowisku cechmistrza
1	Pludra Więclaw	kowal	1582
2	Baranek Maciej	kowal	1586, 1592, 1602-1603, 1605-1606, 1612-1614
3	Kacper	kowal	1609
4	Żołądek Stanisław	kowal	1615
5	Miękina Marcin	kowal	1616
6	Plawin alias Krawal Marcin	kowal	1616-1619
7	Wolek Paweł	kowal	1621
8	Głębik Wawrzyniec	kowal	1624-1626, 1628-1629
9	Fabrzyk Piotr	kowal	1631, 1633, 1637
10	Ostrz alias Chwieratka Jan	kowal	1635-1636, 1639-1643, 1648
11	Kotala Bartosz	kowal	1643, 1647
12	Zimnik Benedykt	kowal	1649, 1653-1654
13	Strzelczyk Paweł	kowal	1654-1655, 1659, 1661-1662, 1665, 1668-1670, 1672-1676
14	Fabrzyk Grzegorz	kowal	1657, 1660
15	Krawczyk Józef	kowal	1657-1659, 1663
16	Pilny Grzegorz	kowal	1677, 1682-1686, 1690-1691
17	Fabrzyk Wawrzyniec	kowal	1670, 1673, 1677, 1679, 1680-1681, 1687-1689
18	Fabrzyk Wojciech	kowal	1678
19	Zgorzelski Wawrzyn	kowal	1702-1703
20	Grabowski Krzysztof	?	1713
21	Pilny alias Bochenek Wojciech	kowal	1719-1725

Źródło: *Regestr r. 1582-1724*.

Zbyt skąpa baza źródłowa nie pozwala ustalić chronologii okresu praktyki⁴⁴. Zapewne nie bagatelny wpływ wywierały warunki materialne towarzysza, co za tym idzie możliwość założenia własnego warsztatu.

⁴⁴ Tylko w jednym przypadku można, w przybliżeniu, ustalić okres pozostawiania czeladnikiem. Paweł Strzelczyk wyzwolił się w 1637r., a w 1642r. widzimy go już, jako mistrza – *Ibidem r. 1637, 1642*.

Ostatecznie czeladnik otrzymywał „list praktyki,” na którym, aby podnieść rangę dokumentu, odciskano pieczęć. Zainteresowany ponosił jeszcze opłatę skarbową - 6 gr⁴⁵.

Mistrzowie

Dopiero mistrza uznawano za pełnoprawnego członka cechu, godnego zajmowania miejsca w zarządzie i decydowania o normach statutowych. Jako rzemieślnikowi mającemu pełne kwalifikacje przysługiwało prawo prowadzenia warsztatu i samodzielnego wykonywania wszelkich robót. Posiadania towarzysza, jednego lub dwóch uczniów (jeśli jeden się douczał). Występowania ze zrzeczenia i ponownego wstępowania⁴⁶. W bolesławieckim zgromadzeniu korzystał z dodatkowej ulgi - nie musiał być obywatelem miasta⁴⁷. A ponadto wszelkie sprawy dotyczące się braci zawsze rozpatrywano w gronie samych mistrzów.

Wśród braci przyjmowanych do cechu należy rozróżnić dwie kategorie: nowo kreowanych mistrzów, rekrutujących się z miejscowych czeladników oraz rzemieślników zamiejscowych, już posiadających uprawnienia mistrzowskie, a tylko ubiegających się o członkostwo⁴⁸.

Wpisanie do rejestru mistrzów obwarowano wypełnieniem określonych zadań:

- pokazaniem „listu praktyki”, maksymalny okres na dostarczenie dokumentu, to 1 rok i 6 tygodni⁴⁹;
- wkupieniem się, przez oddanie pieniędzy, naturaliów i wmnownego piwa, spożywanego po oficjalnych ceremoniach przyjęcia⁵⁰

⁴⁵ *Ibidem* r. 1588.

⁴⁶ *Regestr* r. 1589. Paweł Kradze wystąpił z cechu, ale, kiedy wpłaca wszelkie należności ponownie jest bratem; r. 1633. Toż samo Bieniasz Gniazdosz.

⁴⁷ *Potwierdzenie* 1578 r.

⁴⁸ *Regestr* r. 1658. Mistrz Stanisław Królik przybył z Olesna do Bolesławca i po wpłaceniu wpisowego został przyjęty do cechu.

⁴⁹ *Potwierdzenie* 1578 r.

⁵⁰ Wmnowne, często zwane wkupnym, w przypadku cechu kowalskiego w Bolesławcu nie odnosi się do przyjęcia jakiegokolwiek członka cechu, lecz do konkretnych osób – mistrzów. A z danych zamieszczonych w *Regestrze* pod r. 1624-1626, 1631, 1633, 1635 można jeszcze uściślić do mistrzów (braci) starszych. I tak Piotr Fabrzyk w 1625 r. wkupił się do zgromadzenia, ale już rok wcześniej występuje, jako mistrz u którego douczał się Jan Fabysik z Rychała, a po kolejnych dwóch latach, pod opieką tego brata, wyzwolił się Andrzej Sobczyk z Praszki, a więc nauka trwająca trzy lata rozpoczęła się, co najmniej, w roku 1624. A w 1631 r. Piotr Fabrzyk pełni stanowisko cechmistrza. Dlatego nie możliwym było by, aby wkupne dotyczyło wszystkich kategorii rzemieślników, gdyż w tak krótkim czasie nie mogli awansować do najwyższych cechowych godności. Chyba, że przyjmowano bez opłat, a dopiero po latach oczekiwano uregulowania, co wydaje się mało prawdopodobne. Dodatkowo spisy wykazują zmianę tytułatury mistrzów młodszych na starszych – z

— odbyciem, wcześniejszych, posług w cechu⁵¹.

Zadziwia brak w *Regestrze* informacji o wykonywaniu pracy „dyplomowej”, zwanej sztuką mistrzowską (oczywiście odmiennej dla każdego zawodu). Choć zapis w nadaniu królewskim może sugerować, iż to zadanie spełniały wnoszone pieniądze i naturalia⁵².

Przyjętego mistrza kwalifikowano do braci młodszych, których z biegiem czasu mianowano na braci starszych. Inne są powinności tych pierwszych (opłaty, posługi cechowe i kościelne) i drugich (przeważnie opłaty pieniężne i naturalia)⁵³.

Każdego mistrza zobowiązywano do ożenienia się, w przeciwnym wypadku ponosił karę - coroczny podatek (beczkę piwa)⁵⁴.

SĄD CECHOWY

W organizacji cechu nie istniał samodzielny organ sądowniczy. Jego rolę pełniło zebranie zrzeszonych. Sąd rozpoczynał posiedzenia na spotkaniach zwyczajnych, najczęściej zwoływanych z okazji świąt kościelnych. Ale także, gdy występowała konieczność uregulowania sporów nadzwyczajnych⁵⁵.

Wyroki zapadały, głównie w konfliktach o zniesławienie, obmówienie, o nie poszanowanie miejsca narad, zgromadzeń, kolacji, o nieodpowiednie zachowanie się w czasie tych spotkań, o pobicie, o nie przestrzeganie konkurencji zawodowej i statutu cechowego, itd.

Respektowanie statutu, czyli dokumentu wytyczającego prawa, obowiązki i nakazy, uważano za naczelne zadanie wszystkich zrzeszonych. Dla wspólnego cechu kowalskiego, taką rolę pełniły ustawy Stefana Batorego i Jana III Sobieskiego⁵⁶.

chwila wpłacenia wpisowego, np. Tomasz Król (*r. 1624-1626*), Wojciech Złotopolski (*r. 1625-1626*), Maciej Chlaska (*1631-1635*).

⁵¹ *Ibidem; Regestr r. 1602*. Każdy czeladnik, chcący zostać bratem musiał wpłacić 18 gr, oddać 3 funty wosku i beczkę piwa oraz urządzić kolację. W źródłach brak jest danych o wykonywaniu lub opłaceniu sztuki mistrzowskiej. Przepuszczalnie, to zadanie spełniały wnoszone pieniądze, naturalia i posługi.

⁵² *Potwierdzenie 1578 r.* W niektórych opracowaniach wspomina się o zaprzestaniu konieczności wykonywania sztuki mistrzowskiej, w zamian za opłaty: A. Wyrobisz „*Majstersztyk*”, [w:] *Encyklopedia historii gospodarczej Polski do 1945 roku*, t. I, s. 460; Z. D. Golińska, *Miasta i cechy w dawnej Polsce*, Warszawa 1906, s. 78.

⁵³ *Regestr r. 1670, 1673*.

⁵⁴ *Potwierdzenie 1578 r.*

⁵⁵ Za niecodzienny spór uważano: niesnaskę rzemieślnika z osobą spoza cechu. Według *Regestru r. 1661*, owe przewinienie popełnił mistrz Bieniaszczyk – ukarano go funtem wosku i beczką piwa.

⁵⁶ *Potwierdzenie 1578 r. i 1676 r.*

Z chwilą zaistnienia kwestii spornej, strona poszkodowana lub też obie strony wносиły skargę. Pominięcie prawodawstwa cechowego i odwołanie się do rajców miasta lub starosty, karano kamieniem wosku - oddawanym do kasy brackiej⁵⁷.

Cechmistrz, z braćmi starszymi i młodszymi, rozpatrywał pozew. Podejmował decyzję, uzależnioną od rodzaju, przyczyn i okoliczności towarzyszących sporowi⁵⁸. Wyroki podporządkowano trzem sferom (winom): cechowej, kościelnej i prywatnej. Wina cechowa zawierała odpowiedzialność za naruszenie porządku ustalonego w statucie. Sfera kościelna sprowadzała się do nałożenia kary za nie przestrzeganie przykazań Bożych. Zazębiała się z moralnością stowarzyszenia, które wypełniało zadania nakazane przez duchowieństwo - życie w miłości i przyjaźni braterskiej (w dwojakim znaczeniu: jako członka danej organizacji zawodowej i jako każdego człowieka). Wina prywatna odnosiła się do konkretnych osób. Regulowała nieporozumienia między winowajcą a poszkodowanym i skupiała się na zadość uczynieniu moralnym (wzajemnym lub jednostronnym przeproszeniu się - jeśli orzeczono winę oskarżonego, w obecności wszystkich zgromadzonych), czasem rekompensacie pieniężnej. Sfera cechowa zmuszała do oddania naturaliów (wosku i piwa), gotówki, niekiedy pozbawienia wolności, a kościelna - do przyniesienia wosku i odprawienia modlitwy, za poszkodowanego.

Rozkaz cechmistrza zobowiązywał strony do zaniechania niezgody. Rozpatrywano również możliwość ponownej zwady. Wymierzano należność, tzw. zaoczną (na przyszłość). Wniesienie powtórnego pozwu zobligowano koniecznością posiadania świadków zajścia. Jeśli stało się to na terenie miasta, trzeba przedstawić dwóch świadków, jeśli poza nim - wystarczył jeden⁵⁹.

W pracy sądu najliczniej występowały sprawy o oszczerstwo i obmówienie. Kiedy bracia, nawzajem, oskarżają się, ale nie potrafią wykazać prawdziwości słów, także ponoszą karę, gdyż w cechu ceniono prawdomówność.

Często, stare spory odżywały na nowo⁶⁰. Wówczas, nie wystarczało wzajemne przeproszenie się, należało sięgnąć po motywacje pieniężne.

Czasem zacierzewienie wśród braci bywało tak duże, że sąd oprócz kar ustawowych, żądał poręczenia w osobie innych mistrzów⁶¹.

⁵⁷ *Ibidem*.

⁵⁸ *Regestr r. 1653, 1674, 1675, 1722.*

⁵⁹ *Ibidem r. 1616.*

⁶⁰ *Ibidem r. 1648, 1653.* Jakub Pantofel powadził się z Szymonem Skorupką. Po pięciu latach spór odrodził się na nowo.

⁶¹ *Ibidem r. 1653.* Dotychczasowy przeciwnik pana Pantofla – Szymon Skorupka, wraz z Janem Liskiem, ręczył za tegoż pierwszego i za Macieja Pantofla. Oprócz tego nałożono na nich wzajemne przeproszenie się i opłatę 1/10 grzywny.

Tabela nr 4
Skład zawodowy cechu kowalskiego w Bolesławcu w latach 1670-1686⁶²

Zawody	Lata															
	1670	1671	1672	1673	1674	1675	1676	1677	1678	1680	1681	1682	1683	1684	1685	1686
garncarze	8	10	10	9	8	10	10	11	7	7	6	8	8	7	5	6
kowale	7	7	7	7	7	7	7	6	7	7	7	7	7	8	5	6
bednarze	5	5	5	4	5	4	3	3	4	3	4	5	6	3	3	4
powroźnicy	2	4	4	5	5	5	3	3	3	3	3	3	1	4	2	2
ślusarze	1	1	2	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1
kołodzieje	1	1	1	1	2	1	1	2	1	1	1	1	1	1	1	1
kotlarze	-	-	-	-	-	-	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1
stolarze	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
cyrulicy	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	1	1	-
nieoznaczeni	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	1	2	4	1	3	1
Razem	24	29	29	27	28	28	26	28	24	23	24	28	30	27	23	22

Źródło: *Registr r. 1670-1686*.

Kary za słowa „niepościwe” sprowadzały się do 8 garnców piwa i funta wosku, a ponowne zakłócenie porządku zagrożono 5 funtami wosku i 3 lub 10 grzywnami - „nie odpuszczonymi”, czyli nie ulegającymi zmniejszeniu⁶³. W wyjątkowych przypadkach - notorycznym uporze winowajcy - wyznaczano pozbawienie wolności.⁶⁴

Odmienny charakter miały procesy, w których jedną ze stron był cechmistrz. Wtedy sąd wydawał orzeczenie niezgodne z prawdą. Przecież cechmistrz, jako sędzia główny, nie mógł podlegać jakiegokolwiek krytyce. Tym bardziej, że stał na czele organizacji. Jemu podlegali wszyscy członkowie. On decydował o codzien-

⁶² Stabilnością odznaczają się kowale. W ciągu 15 lat ich liczba oscyluje w granicach 7 osób. Największe zróżnicowanie wykazują garncarze. Nie zawsze przyczyna tkwi w złej koniunkturze na wyroby gliniane lub śmierci mistrza. Najczęściej niewyjaśnione wahania wynikają z nieterminowości wnoszenia składek rocznych. Bywa, że zalegając za kolejne lata, nie są ujmowani w rejestrze cechowym. Poza tym, dla niektórych wykazów trudność sprawia ustalenie daty i odpowiednie przyporządkowanie, kilku, tak samo brzmiących imion.

⁶³ *Ibidem r. 1671*.

⁶⁴ *Ibidem r. 1722*. Jakub Pantofel (potomek pana Jakuba z XVII w.) ponosi surową karę: 2 funtów wosku, beczkę piwa i więzienie – do czasu, aż zechce przeprosić Walentego Wierę.

nym życiu społeczności rękodzielniczej. Sugerowanie, choćby cienia podejrzenia na niego, kończyło się pociągnięciem do odpowiedzialności⁶⁵.

Przestrzegano, aby zebrania (schadzki) i kolacje odbywały się zgodnie z obyczajami i przywilejami: w przyjaźni i pokoju. Winnych naruszenia porządku obciążano 3 funtami wosku⁶⁶.

Wśród braci, ze złej strony ujawniały się sprawy dotyczące konkurencji zawodowej. Jarmarcznemu zbytowi towarów, prawie zawsze, towarzyszyły kłótnie. Szczególnie, jeśli oferowano ten sam produkt. I tu musiał wkroczyć sąd⁶⁷.

Zarzucenie braku „listu wyuczenia” prowadziło do podważenia kwalifikacji zawodowych. Ławnicy i sędziowie badali zasadność oskarżenia i narzucali obydwom stronom konieczność zapłacenia po funcie wosku i po pół beczki piwa, przy czym należności już ustalone nie podlegały apelacji, aby na przyszłość, nikt w cechu nie wątpił w wykształcenie mistrzów. Wyznaczyli również termin dostarczenia tegoż listu, gdyż może oskarżyciel miał rację? Jeśli dojdzie do powtórnego zatargu - prowokujący poniesie srogie konsekwencje, albowiem przy pierwszej rozprawie przewidziano taką sytuację i wydano wyrok zaoczny: kamień wosku, beczkę piwa i dodatkowe odpokutowanie wina dwutygodniowym pobytem w więzieniu⁶⁸.

Jeśli jeden mistrz odebrał drugiemu ucznia lub towarzysza, proponując dogodniejsze warunki pracy, nauki, bytowania, to według rozporządzeń królewskich obciążano go należnościami⁶⁹.

Pomówienie o przywłaszczenie i zużycie środków produkcji uznawano za znaczne przestępstwo. Tocząca się rozprawa miała wykazać, jakim uszczerbkiem dla sławy pomówionego stała się ta obelga, a może zawiera prawdę? Gdy brak dowodów nie pozwalał potwierdzić słuszności słów oskarżyciela, zapadał surowy wyrok - 10 grzywien i dwa tygodnie więzienia. Należy domniemywać, że w tym wypadku wysokość kary uzależniono od osoby wnoszącej pozew - śmiało uczynić towarzysza, który próbował równać się z mistrzem. Zaocznie orzeczono 20 grzywien, więzienie i mszę pokorności⁷⁰.

⁶⁵ *Ibidem r. 1613, 1616.*

⁶⁶ *Potwierdzenie 1578 r.*

⁶⁷ *Registr r. 1663.* Na jarmarku doszło do sporu pomiędzy dwoma bednarzami – Andrzejem Kanią i Jakubem Andzihem. Orzeczono winę pana Andrzeja (funt wosku i beczka piwa). Ponowne wszczynanie waśni zagrożono 10 grzywnami.

⁶⁸ *Ibidem r. 1674.* Mistrz Walenty (garncarz) zarzucił Panu Ślusarzowi brak „listu praktyki.” Orzeczono kary, a na poszkodowanego nałożono obowiązek dostarczenia listu, w terminie- do Świąt Zmartwychwstania (licząc od św. Szczepana).

⁶⁹ *Potwierdzenie 1578 r.* Ma oddać cechowi kamień wosku i beczkę piwa.

⁷⁰ *Registr r. 1675.* Czeladnik – Stanisław Czagłowicz oskarżył Wawrzyńca Fabrzyka o „wyrobienie żelaza” Szkatulnikowi.

Bracia rozpatrywali także występki związane z rękoczynem. W zależności od stopnia zagrożenia zdrowia lub życia poszkodowanego analizowano pozwy o „pogębek”⁷¹, o pobicie⁷², o zranienie⁷³, o napaść z uszkodzeniem ciała⁷⁴.

Sąd rozważał wszystkie wnioski dochodzeniowe, a sprawiedliwości mógł się domagać każdy rzemieślnik. Nawet uczeń z innego cechu⁷⁵. Również wdowy, po zmarłych mężach - mistrzach, podlegały jego jurysdykcji⁷⁶.

Bywało, że cech nie potrafił się uporać ze wszystkimi sytuacjami spornymi, wynikłymi w toku działalności związku. Wówczas zwracano się o pomoc do władz nadrzędnych - Rady Miasta Bolesławca⁷⁷.

⁷¹ *Ibidem*. W domu cechmistrza, żona Wawrzyńca Fabrzyka – Maria, uderzyła w twarz Stanisława Czagłowicza (czeladnika). Bracia uznali, że każdy w cechu musi być szanowany. Zapadł wyrok skazujący – pół beczki piwa, którą odda mąż, jako prawny opiekun żony.

⁷² *Ibidem r. 1671*. Pobili się dwaj bednarze: Just i Balcer. Zasądzono wzajemne pogodzenie się oraz pierwszemu funt wosku, a drugiemu pół funta wosku i 8 garnców piwa.

⁷³ *Ibidem r. 1653*. Pod wpływem alkoholu, dwaj rodzeni bracia: Jakub i Maciej Pantofel wszczęli sprzeczkę i bójkę. Maciej doznał urazu palca, za co otrzymał od Jakuba 1zł 15 gr. Dalsza niezgoda pociągnie konieczność zapłacenia po 5 grzywien.

⁷⁴ *Ibidem r. 1681*. Za tak poważny występki surowo karano. Dwom winowajcom: Błażejowi Pantoflowi i Bartoszowi Kunce wyznaczono pół kamienia wosku, 4 beczki piwa. Dla rannego 3 zł. Dopuszczenie się podobnego czynu zagrożono 20 grzywiami. A jako gwarancji, zażądano poręczenia przez dwóch mistrzów.

⁷⁵ *Ibidem r. 1653*. Stanisław Królik (mistrz) i Marcin Snaty (towarzysz) drwili z ucznia przebywającego w gospodzie i oskarżali go o kradzież. Poszkodowany odwołał się do sądu cechowego. Choć z braku dowodów nikomu nie udowodniono winy, to ponowne oskarżenie jednej ze stron spowoduje konieczność uiszczenia 1/10 grzywiny.

⁷⁶ *Potwierdzenie 1578 r.*

⁷⁷ *Regestr r. 1721*. Cechmistrz nie mogąc sobie poradzić z nieposłusznymi braćmi – Maciejem Pantoflem i Wojciechem Suleją, poprosił o pomoc rajców – Macieja Skalińskiego i Jana Płoszańskiego, którzy, karząc winnych kwartą piwa, funtem wosku i 1 gr, przywrócili porządek.

Tabela nr 5

Bracia starsi cechu kowalskiego w Bolesławcu w latach 1602-1629

Lp	Nazwisko i imię	Zawód	Lata																	
			1602	1603	1605	1606	1612	1613	1615	1616	1617	1618	1621	1624	1625	1626	1628	1629		
1	Andrzej	s																+		
2	Barancik Stanisław	?																+		
3	Baranek Maciej	k	+	+	+	+	+	+												
4	Kacper	k	+	+	+	+	+	+												
5	Chwieratka Jan	k																	+	
6	Czarny Wojciech	?																+	+	
7	Drzewiński Andrzej	k																+	+	
8	Fabrzyk Piotr	k																+	+	+
9	Głębik Wawrzyniec	k													+	+	+	+	+	+
10	Grzegorz	g																	+	+
11	Janoski Stanisław	?													+	+				
12	Kaniaczek Błażej	g						+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
13	Kaniaczek Paweł	b	+	+	+	+	+	+												
14	Kaniak Grzegorz	k							+											
15	Król Tomasz	?																+	+	+
16	Łuszczek Paweł	k	+	+	+	^	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+		
17	Miękina-Plawin Marcin	?							+	+	+	+	+							
18	Wisliczki Grzegorz	?													+					
19	Wojciech	ś															+			
20	Wojciech	sz													+	+	+			
21	Wolek Paweł	?								+	+	+	+	+	+					
22	Złotopolski Wojciech	b																+	+	
23	Żołądek Stanisław	k								+	+	+	+	+	+	+	+			

+ wpis w rejestrze b – bednarz k – kowal ś – ślusarz

^ brak danych g – garncarz sz – szklarz

Źródło: *Regestr r. 1602-1629.*

Tak opracowany system sądownictwa zawodowego gwarantował utrzymanie porządku i pomagał w realizowaniu zadań organizacyjnych. Działalność sądu determinowały stosunki panujące w cechu, szczególnie między członkami różnych zawodów. Rozpatrywano dużo, różnych spraw, ale wszystkie werdykty miały na celu zapewnienie godziwych warunków pracy i życia, zgodnych ze statutem. A

nakładanie kar sprzyjało lepszemu, sprawniejszemu zawarciu ugody i długoterminowemu jej przestrzeganiu.

SKARBOWOŚĆ CECHU

Pieczę nad dochodami i rozchodami zgromadzenia sprawowali bracia starsi⁷⁸. Dlatego spośród siebie wybierali skarbnika (kasjera) i zastępcę⁷⁹, którym przekazywali prowadzenie rachunków. W ramach kontroli przeprowadzali bilanse kasowe. Nie zawsze konta się zgadzały. Bywały i niedobory, najczęściej wynikające z opieszałości wpłacających. Wówczas od dłużnika wymagano przyrzeczenia uregulowania zaległości. Niekiedy nakładano konieczność poręczenia przez współbrata⁸⁰.

Wpływy odnosiły się głównie do składek, opłat związanych z kształceniem i awansem zawodowym, sum wnoszonych z okazji obrzędów religijnych, kolacji, spotkań, zebrań. Często dołączano również i naturalia.

Natomiast dochody nadzwyczajne pojawiały się w przypadku zarządzeń władz zwierzchnich, gdy wystąpiła potrzeba prawnego uregulowania statusu cechu, przy zwrocie pożyczek i z zasądzonych kar.

Składki członkowskie, odprowadzane do skarbu Rzeczypospolitej, zbierano na spotkaniach w suche dni⁸¹. Wtedy także płacono na msze, pobierano wosk i pieniądze przeznaczone na zakup piwa⁸².

Nauka rzemiosła - jako nieodłączny element funkcjonowania korporacji - wymuszała pewne obciążenia finansowe. Począwszy od przyjęcia kandydata uczniowskiego, poprzez wyzwoliny, terminowanie czeladnicze i osiągnięcie godności mistrzowskich należało płacić gotówką, a i nader często naturaliami. Traktowano to, jako formę wkupienia się w łaski zrzeszonych. Szczególnie, jeśli w rolę wchodziło przyjęcie brata, co z pieczołowitością odnotowywano w registrach, np. w 1633 r. pobierano beczkę piwa, 1,5 funta wosku i 19 gr⁸³.

⁷⁸ *Potwierdzenie 1578 r.*

⁷⁹ *Registr r. 1586.* „Kasjarzem” wybrano Pludrę, a w *r. 1668* – Wawrzyńca Kowala; *r. 1672.* Podczas bilansu kasy na stanowisko podskarbiego obrano Adama Grabczaka; *r. 1679.* W skrzynce cechowej zostało 5 zł – podpis kasjera Pawła Kotlarza. Za prowadzeniem rachunków przez skarbnika lub jego zastępcę przemawiają zapiski, gdzie pojawia się zwrot: „dałem”.

⁸⁰ *Ibidem r. 1592.* Podczas sprawdzania stanu kasy wyszczególniono zaległości w kwocie 3zł 2 gr, u braci: Pawła Bednarza – 15 gr, (za niego ręczył Pludra) i powtórnie u Pawła Bednarza – 12 gr (tym razem ręczył sam za siebie), Gładysza – 12 gr (w trakcie obrachunków oddał 6 gr), Pawła Garncarza – 5 gr, Pawła – 6 gr, kowala z Łubnic – 22 gr, Wojciecha Żołądka – 14 gr, Pludry – 6 gr.

⁸¹ *Ibidem r. 1582; Potwierdzenie 1578 r.* Przy nadaniach królewskich składkę roczną określono na 0,5 gr, ale cztery lata później zmieniono na 4 solidy.

⁸² *Registr r. 1585, 1588, 1590.* Wnoszono po funcie wosku i 4 szelągi – na piwo.

⁸³ *Ibidem r. 1633.*

Sobotnie targi i doroczne jarmarki ożywiały gospodarkę miasteczka. Przywożono lub przynoszono wytwory pracy ludzkiej. Dlatego cech wyznaczał specjalnego przedstawiciela, rzadziej dwóch, zlecając im zadanie wybierania podatku od zbywanych towarów, ale tylko od członków zgromadzenia kowalskiego. Zebraną gotówkę przekazywano skarbnikowi. Czasem, w obecności zarządu i pozostałych braci starszych i młodszych, zwolywano tzw. „porachowanie puszek cechowej z jarmarku.” Zdarzali się dłużnicy, zalegający za kilka jarmarków, a nawet poborcy niesumienne wypełniający swoje obowiązki. Nic jednak nie ulegało przedawnieniu, gdyż wszelkie wątpliwości zapisywano w aktach i przy nadarzającej się okazji odbierano pieniądze⁸⁴.

Nietypowymi dochodami a zarazem wydatkami okazywały się podatki, zwane „poborczykami”, uchwalane dla poszczególnych organizacji, przez sejmik ziemski. W związku z tym w 1685 r. od kowali ściągnięto po 1 zł⁸⁵.

Zasoby kasowe można było pomnażać w jeszcze jeden sposób, wypożyczać pieniądze. Oczywiście zwrot następował z odpowiednim oprocentowaniem. Tylko raz wykorzystano tę możliwość (a przynajmniej nie ma wzmianek o innych przypadkach). W 1585 r. udzielono pożyczki na 2,8%⁸⁶.

Niestale wpływy wiązały się z dość licznymi karami i naganami, nakładanymi przez sąd i to w pieniądzu, jak i w naturaliach⁸⁷.

Do wyjątkowych dochodów przyczyniali się mistrzowie, usuwani z cechu za naganną postawę. Ale nie zamykano im drogi powrotu. Jednak, już nie wystarczyło wpłacenie wpisowego, jako formę kary zarządzano dodatkowe obciążenie: beczkę piwa i 0,5 funta wosku⁸⁸.

Starania o zarejestrowanie lub uzyskanie przywileju wymagały gotówki, potrzebnej na pokrycie kosztów podróży, może jakichś datków, ułatwiających i przyspieszających załatwienie sprawy. Kiedy kowale po raz drugi zapragnęli odnowić

⁸⁴ *Ibidem r. 1672.* Na jarmarku w dniu św. Małgorzaty opłaty wybierali: Grzegorz Kowal i Kołodziej; *r. 1677.* Wawrzyniec Kowal podczas jarmarku w przodzie postu zebrał 1 zł, Just Bednarz – z jarmarku po przewodziech – 24 gr, ponownie Just – z jarmarku na św. Wawrzyńca – 15 gr, Just – na św. Mateusza – 1 zł 28 gr, Just – na Wszystkich Świętych i św. Lucję – 2 zł 5 gr; *r. 1678.* Z jarmarku na Matkę Boską Gromniczną – 13 gr, Just – na przod postu – 24 gr i po przewodniej niedzieli – 15 gr, na 1 maja – 6 gr, na św. Trójcę – 1 zł, na św. Mateusza 2 zł, na św. Lucję – 1 zł 6 gr; *r. 1679.* Z jarmarku przewodniego – 21 gr, z kolejnych trzech jarmarków razem – 5 zł 5 gr. Grzegorz Pilny zalegał z targowym, jeszcze z roku poprzedniego, ale ostatecznie oddał 20 gr. Dłużnikiem był również Józef Kowal – 9 gr; *r. 1681.* Poborcą wyznaczono Grzegorz Pilnego, który za dwa jarmarki wpłacił 2 zł, a po ś. Marcinie – 6 zł 3 gr; *r. 1692.* W obecności cechmistrza Wawrzyńca odebrano od Grzegorz Pilnego jarmarczne w kwocie 7 zł.

⁸⁵ *Ibidem r. 1688.* Sejmik wieluński ustalił „poborczy” dla cechu kowalskiego na kwotę 25 zł.

⁸⁶ *Ibidem r. 1585.* Paweł Ślusarz oddał 0,5 gr od sumy 18 gr.

⁸⁷ Porównaj „Sąd cechowy”.

⁸⁸ Dwa razy zdarzyło się, że ponownie przyjęto brata. Po raz pierwszy w 1589 r. – Paweł Kradze i drugi w 1633 r. – Bieniasz Gniazdosz. *Registr r. 1589, 1633.*

statuty cechowe, ustalili na ten cel obowiązkowe opłaty, po 1 zł 15 gr⁸⁹. A mimo to nie dysponowali odpowiednimi zasobami. Poprosili o kredyt u księdza Nowickiego, altarzysty kaplicy św. Anny w Bolesławcu. Całkowitą płatność sumy 20 zł uzgodnili na dzień św. Małgorzaty. Raty regulowali z dochodów jarmarcznych: na Zielone Świątki i św. Trójcę. I jeszcze w dowód wdzięczności pomogli założyć dach na kaplicy⁹⁰.

Wpływy kasowe wydatkowano na urządzenie nabożeństw suche dniowych, pogrzebowych, w wyjątkowych przypadkach dziekczynnych i błagalnych – za przetrwanie zawieruch wojennych i „morowego powietrza” (początek XVIII w.)⁹¹.

Łożono na utrzymanie wyznaczonego ołtarza, a szczególnie na jego oświetlenie w czasie świąt⁹². Wspierano uczniów miejscowej szkoły⁹³. Nie skąpiono wydatków na spotkania urzędowe i towarzyskie, za zwyczaj kończące się poczęstunkiem⁹⁴, suto zakrapianym piwem i gorzałką⁹⁵. Nie na darmo większość kar i podatków wyznaczano w owych trunkach.

Tabela nr 6

Bracia starsi cechu kowalskiego w Bolesławcu w latach 1631-1669

Lp	Nazwisko i imię	Zawód	Lata														
			1631	1633	1635	1636	1637	1639	1640	1641	1642	1654	1657	1658	1665	1669	
1	Adam	ś		+	+	+											
2	Chlaska Maciej	r			+	+	+	+	+	+	+						
3	Chwieratka Jan	k	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+			
4	Dąbrowski Andrzej	b					+										
5	Fabrzyk Grzegorz	k															+
6	Fabrzyk Piotr	k	+	+	+	+	+	+	+	+	+						

⁸⁹ *Ibidem* r. 1676. Składali się wówczas na tzw. „prawo”.

⁹⁰ *Ibidem* r. 1677. 20 zł przekazali staroście.

⁹¹ *Ibidem* r. 1719.

⁹² Wosk, jako opłatę, najczęściej przynoszono, ale czasem zarząd nabywał go za gotówkę. Po czym wspólnie wyrabiano świece. Ewentualnie kupowano gotowy produkt. *Ibidem* r. 1584-1586, 1588, 1666, 1671, 1675, 1677.

⁹³ *Ibidem* r. 1584, 1585. W dzień św. Szczepana dali uczniom 1 szeląg i w następnym roku na św. Michała znowu dali szeląg.

⁹⁴ *Ibidem*. Podczas „schadzki” spożywali produkty zakupione z pieniędzy cechowych: chleb (2 gr), cebula (szeląg), sól (pięć), r. 1586: ryby (4 gr), mięso (4 szelągi).

⁹⁵ *Ibidem* r. 1584. W piątek po Bożym Ciele przeznaczyli na gorzałkę 2 gr; r. 1585. We wtorek po Trzech Królach również na gorzałkę dali 1 gr i 2 gr na gorzałkę „schadzkową”. Gdy zbierali pieniądze za piwo, nie omieszkali wypić mocniejszy trunek – za 4 solidy, podobnie, gdy gromadzono wosk i robiono świece. Patrz także r. 1586, 1588, 1590.

W razie konieczności podobne poczęstunki urządzano dla władz miejskich. Bracia starsi, chcąc wyjednać u burmistrza określone profity, prośby wspierali alkoholem⁹⁶.

Aby ograniczyć niekontrolowany zbyt towarów na jarmarkach, podczas tzw. wolnic, a więc przynoszących straty dla zorganizowanych rzemieślników, sugerowano staroście gotowość zadość uczynienia za starania w zniesieniu ulg targowych. Nawet ustalono terminy i raty płatności swoistego podatku⁹⁷.

ZAKOŃCZENIE

Pomyślny czas dla braci kowali przypadł na ostatnie lata XVI stulecia i trzy kwartały XVII wieku. Kowale pręźnie wówczas rozbudowywali swoją organizację. Zdołali uzyskać nadania królewskie. Kształcili wielu nowych adeptów rzemiosła i to nie tylko z najbliższej okolicy, ale nieraz przybyłych ze znacznej odległości od Bolesławca. Przyjmowali mistrzów z innych miast, nawet nie reprezentujących zawodów oficjalnie uznanych. Dostępowali godności zasiadania we władzach miejskich⁹⁸.

Niestety późniejsze lata coraz wyraźniej wskazywały na powolny, choć nieunikniony upadek cechu, a w najlepszym przypadku marną egzystencję. Powody tkwią w zachodzących zmianach gospodarczych, częstokroć wywołanych najazdami żołnierskimi i niszczącymi siłami natury. Już w 1668 r. wykonywanie tylko zawodu „kowala” nie dostarczało odpowiednich środków do godziwego życia. Należało szukać innych źródeł utrzymania. Ze względu na charakter osady, przypominającej większą wieś, stosunkowo łatwo można było zająć się rolnictwem, dostarczającym produkty żywnościowe i w ten sposób znacznie odciążyć i tak już szczupły budżet rodzinny⁹⁹. W konsekwencji, zajęcie uboczne przeradzało się w podstawowe, co prowadziło do zaniechania rzemiosła. A przecież one i handel świadczyły o randze miejscowości. Dochodziły jeszcze intratne zyski z produkcji i zbytu alkoholu. Mieszkańcy pozostawiali warsztaty, ale i zdarzały się przypadki

⁹⁶ *Ibidem* r. 1591. Gdy szli do burmistrza załatwiać sprawy cechu, zakupili wódki za 8 szelągów.

⁹⁷ *Ibidem* r. 1585. Ustalili rekompensatę za wolnicę: czeski grosz i dwa szelągi.

⁹⁸ Archiwum Parafii pod wezwaniem św. Trójcy w Bolesławcu, Akta Kościoła Bolesławieckiego Tyczące Praw i Służebności, vol. I, bp, dokument z 30 kwietnia 1669r. – *Testament Jakuba Reguly*. Spośród członków cechu wymieniony jest Adam Wieczkowiec – ławnik (scabinus); dokument 1687 r. Jakub Szkatulnik – burmistrz (consul).

⁹⁹ *Ibidem*, dokument z 24 września 1688 r. Ziemię bractwa ubogich dzierżawili, między innymi kowale: a) Jakub Szkatulnik – rolę w Chotyninie, łąkę w Gwoźdźcu, ogrody, łąkę i stodołę za Mostami, b) Wawrzyniec Kowal – ogród pod Chotyninem; dokument z 1758 r. (w odpisie dokonany 19 września 1932 r.). Walenty Wiera arendował ogród cechu prasalskiego.

„zarobienia” pieniędzy i powrócenia do dawnego fachu¹⁰⁰. Wybierano i odmienne rozwiązania. Żony przejmowały interes piwny i gorzalczany¹⁰¹.

Faktem jest, że w XVIII wieku trudno by się doszukiwać zbyt licznej grupy mieszczan żyjących z zajęć przodków. Tylko kilka osób zrzeszało się w cechu kowalskim (porównaj aneks nr 2)¹⁰². A jeszcze mniej miało swoje posesje w Bolesławcu¹⁰³. Uwzględnić należy niskie zaludnienie, znacznie odbiegające od tego z poprzedniego wieku¹⁰⁴.

W 1793 r. trudno jest w ogóle mówić o funkcjonowaniu cechu, skoro nazwa kowalski odnosi się do jednego majstra, a wspólny do jednego tkacza, rymarza, kołodzieja, garncarza, dwóch stolarzy i może jeszcze jednego murarza, cieśli i dwóch producentów sit¹⁰⁵.

Nie da się dokładnie przeanalizować dziejów kowalstwa w Bolesławcu w drugiej połowie XVIII wieku. Brakuje źródeł cechowych. W starej formie kończą się na roku 1725¹⁰⁶, a nowe zapiski rozpoczęto prowadzić od 1809 r.¹⁰⁷. Te ostatnie udowadniają, że XIX stulecie przynosi ponowny rozwój tegoż bractwa, a jedna z ulic miasteczka otrzymuje miano Kowalskiej.

¹⁰⁰ AGAD, Wieluńskie varia 4, k. 173-177, 225-226. W lipcu 1712r. Wojciech Pilny, późniejszy cechmistrz (patrz: tabela nr 1), zapłacił podatek propinacyjny od 21 warów. Także [Jakub] Szkatulnik od maja 1712r. do kwietnia 171r. zapłacił od 221,5 wara i [Walenty] Wiera w marcu 1713 r. oddał należność od pół wara.

¹⁰¹ *Ibidem*. Na 10 wykazanych kobiet, które opłacały propinacyjne, przynajmniej dwie były żonami lub wdowami po mistrzach kowalskich.

¹⁰² *Regestr r. 1719-1725*. Minimalny stan rzemieślników wykazano w 1719 r. – 10 osób.

¹⁰³ AGAD, Wieluńskie grodzkie oblata 65, k. 238–239v. Nie wszystkie domy można jednoznacznie przypisać określonej osobie. Przeważnie nie podawano imion albo nazwisk właścicieli. Budynki, które mogły należeć do braci kowali: Pantofla, Kowalowski, Czarnej Kowalki, Wiery, Kowala, Trzaskowski, Trzaskowskiego i Kotlarza.

¹⁰⁴ W. P a t y k i e w i c z, *op. cit.*, s. 9; T. Poklewski, *op. cit.*, s. 44. Na skutek zarazy w latach 1710-1711 w parafii Bolesławiec zmarło 700 osób.

¹⁰⁵ *Opisy miast polskich z lat 1793-1794*, cz. 2, wydał J. Wąsicki, Poznań 1962, s. 596.

¹⁰⁶ *Regestr r. 1725*.

¹⁰⁷ „*Regestr do wpisywania braci starszych y młodszych cechu kowalskiego, to jest za sławetnego Kazimierza Leszczyńskiego cechmistrza kowalskiego*”, depozyt w Muzeum Ziemi Wieluńskiej.

Aneks nr 1

Wykaz członków cechu kowalskiego w Bolesławcu w latach 1670-1686

Lp.	Nazwisko i imię	Zawód	Lata															
			1670	1671	1672	1673	1674	1675	1676	1677	1678	1680	1681	1682	1683	1684	1685	1686
1	Abram ¹⁰⁸ Wojciech	k					+			+								
2	Bieniaszczyk Bartosz	g	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+				
3	Cichawka ¹⁰⁹ Andrzej	g			+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
4	Cichawka Walenty	ś			+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
5	Czarik ¹¹⁰ Piotr	b					+											
6	Fabrzyk ¹¹¹ Jan	k							+	^	+	+	+	+	+	+	+	+
7	Fabrzyk Wawrzyniec	k	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
8	Fabrzyk Wojciech	k	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+						
9	Fabrzykowa Wojciechowa	k												+	+	+	+	+
10	Franciszek	b		+	+													
11	Gedera Tomasz	?													+			
12	Gładysz ¹¹² Jan	g		+	+	+	+	+	+	+								
13	Gołysza Adam	ś	+	+	+													
14	Grabczak Adam	g	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+

¹⁰⁸ Mieszkał w Opatowie.¹⁰⁹ To imię jest podawane również w odmianie staropolskiej – Jędrzej.¹¹⁰ Pojawił się w spisie w święto św. Szczepana 1674 r. Ale odnotowano, że zmarł w Kępnie.¹¹¹ Występuje odmiana tego nazwiska – Fabrzik.¹¹² Inna forma – Gladis.

15	Grabowski ¹¹³ Jan	g	+	+	+	+	+	+	+	+	+							
16	Grabowski Stanisław	g	+	+	^	+												
17	Henrysz Maciej	b								+	+	+	+	+	+	+	+	+
18	Henrysz ¹¹⁴ Jakub	b	+	+	+													
19	[Henryszowa] Jakubowa ¹¹⁵	b			+	+	+											
20	Jan	c												+	+			
21	Just Jan	b	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
22	Kaniaczka ¹¹⁶ Jakubowa	p		+	+	+	+	+	+	+	+	+	+					
23	Kotala Bartosz	k	+	+														
24	Kotala Grzegorz	k	+	+	+	+	+	+	^	^	^	+	+					
25	Krawczyk Józef	k	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+					
26	[Krawczykowa Józefowa	k												+	+			
27	Kunka Bartosz	p											+	^	+	+	+	
28	Kunka ¹¹⁷ Maciej	p	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	^	^	+	+	+
29	Liskowicz Grzegorz	g											+	+	^	^	+	
30	Matyskowicz Andrzej	k	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
31	Musielek Wa- lenty	g		+	+	^	+	+	+	+	^	+	+					
32	Niemiec Jerzy	p		+	+	+	+	+	+	+								

¹¹³ Mieszkał w Mieleszynie.

¹¹⁴ Ostatni raz występuje w rejestrze w postne suche dni 1672 r.

¹¹⁵ W zapiskach pojawia się 8 maja 1672 r.

¹¹⁶ Mieszkała w Mieleszynie.

¹¹⁷ Ibidem.

33	Ochocka ¹¹⁸	p																		
34	Ochocki ¹¹⁹ Maciej	p																		
35	Ostrkowa ¹²⁰	p																		
36	Ostrzek ¹²¹ Mikołaj	p																		
37	Patjusz Paweł	k																		
38	Paweł	b																		
39	Paweł	k																		
40	Pentoflik ¹²² Bartosz	g																		
41	Pentoflik ¹²³ Błażej	g																		
42	Pentoflik Maciej	g																		
43	Pentoflik ¹²⁴ Walenty	g																		
44	Pilny ¹²⁵ Grzegorz	k																		
45	Pokora ¹²⁶ Jan	g																		
46	Pokora ¹²⁷ Sebastian	g																		
47	Pokora ¹²⁸ Szymon	g																		
48	Pokorzana ¹²⁹ Szymonowa	g																		

¹¹⁸ Pojawiła się 17 września 1675 r.

¹¹⁹ Ostatni raz figuruje w spisie z okazji postnej mszy w suche dni 1675 r.

¹²⁰ Mieszkała w Mieleszynie.

¹²¹ Ibidem. Inny zapis nazwiska – Ostrek.

¹²² Odmiany tego nazwiska: Pentos, Pętas, Pentofel, Pentafla.

¹²³ Mieszkał w Mieleszynie.

¹²⁴ Ibidem.

¹²⁵ Używana jest również forma – Pielniak.

¹²⁶ Mieszkał w Mieleszynie.

¹²⁷ Ibidem. Zwany Garczarczyk.

¹²⁸ Mieszkał w Mieleszynie.

49	Presa Bartosz	b	+	+															
50	Rachwalski	?										+							
51	Rutkowski ¹³⁰ Daniel	b			+	+	+	+											
52	Safowicz To- masz	?											+	+					
53	Sokół ¹³¹ Maciej	k								+									
54	Stanisław	b	+																
55	Stasowski Walenty	?		+									+	+					
56	Strzelczyk Paweł	k	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
57	Sulejowski Piotr	k											+	+	+	+	+	+	+
58	Tomasz	s								+									
59	Trubacz Balcer	b	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
60	Trzaskowska	b													+	+			
61	Trzaskowski Balcer	b												+					
62	Trzaskowski ¹³² Jan	b								+	^	+	+						
63	Trzaskowski Świętosław	b												+	+	^	+		
64	Wincentius Jan	?												+					
65	Więckowicz Adam	?												+	+	+	+		
66	Wojciech	b					+	+	+										

+ wpis w *Regestrze* g – garncarz k – kowal c – cyrulik

^ brak danych b – bednarz s – stolarz ś – ślusarz

[] nazwisko domyślne

Źródło: Regestr r.1670-1686.

¹²⁹ Ibidem.

¹³⁰ Inna wersja nazwiska – Rutkowicz.

¹³¹ Mieszkał w Opatowie.

¹³² Mieszkał w Mieleszynie.

Aneks nr 2

Spis członków cechu kowalskiego w Bolesławcu według zebrań z lat 1719-1725

Lp	Nazwisko i imię	1719				1720	1721			1722			1723	1724	1725
		Św. Trójcy	Św. Mateusza	24 września	Św. Lucji	Św. Macieja	Począt. Postu	Sw. Trójcy	Św. Mateusza	Św. Lucji	Począt. Postu	Św. Trójcy	Św. Mateusza	Św. Trójcy	Roczny
1	Bezula Grzegorz												+	+	+
2	Błażejowa	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
3	Chwaliński Walenty												+	+	+
4	Czałkosz Łukasz												+	+	+
5	Czekalski Andrzej	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
6	Fiącek Błażej												+	+	
7	Just Marcin	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	^	+	+	+
8	Kolodziejka Adamowa	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
9	Krzywański Szymon													+	+
10	Lepiarski Franciszek												+	+	+
11	Mroskiewicz Szymon														+
12	Pantofel Jakub	+	+	+	^	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
13	Pantofel Maciej	+	+	^	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
14	Pilny Wojciech	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
15	Pulchniewicz Jan	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
16	Puchoski Marcin													+	+
17	Stypasz Szymon												+		
18	Suleia Wojciech	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
19	Urbański Jan	+	+	^	^	^	+	+	+	+	+	+	+		
20	Wardecki Szczepan												+	+	+
21	Wieczorek Wojciech									+	+	+	+	+	+
22	Zgorzelska														+
23	Zgorzelski Mateusz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
24	Znamiec Andrzej												+	+	+

+ wpis w *Regestrze*, ^ brak danych, Źródło: *Regestr r. 1719-1725*.

Aneks nr 3**Wyzwolenie uczniów cechu kowalskiego w Bolesławcu w latach 1587-1724**

Lp.	Rok wyzwolenia	Imię i nazwisko oraz miejscowość rodzinna ucznia	Zawód mistrza i ucznia	Imię i nazwisko mistrza-nauczyciela
1	1587	Piotr Chmielik z Łubnic	kowal	Wojciech Żołądek
2	1604	Stefan Boszczyk	ślusarz	Kaletczyk
3	1606	Jan Mazurek z Bolesławca	kowal	Kacper
4	1609	Marcin z Wiązowej Woli	kowal	Kacper
5	1614 ¹³³	Bartosz z Lipicza	kowal	Stanisław Żołądek
6	1615 ¹³⁴	Grzegorz Wąchalka	kowal	Stanisław Żołądek
7	1616	Adam Kaleta z Bolesławca	kowal	Marcin Miękina
8	1618	Walenty Bartniczek z Mikstatu ¹³⁵	garncarz	Paweł Łuszczek
9	1619	Wojciech Głębik z Łubnic	kowal	Wawrzyniec Głębik
10	1621 ¹³⁶	Wojciech Bronsz z Chotylna ¹³⁷	ślusarz	Stanisław Szkatulnik
11	1621 ¹³⁸	Grzegorz Króliczek	szklarz	Wojciech
12	1624	Jan Fabisik z Rychtała ¹³⁹	kowal	Piotr Fabrzyk
13	1626	Andrzej Slabczyk z Praszki	kowal	Piotr Fabrzyk
14	1628 ¹⁴⁰	Jan z Gluszyny ¹⁴¹	kowal	Piotr Fabrzyk
15	1629	Jacek z Bolesławca	kowal	Piotr Fabrzyk
16	1629	Adam z Bolesławca	garncarz	Błażej Kaniaczek
17	1629	Wawrzyn Klatka	kowal	Jan Ostrz - Firatka ¹⁴²
18	1633	Krzysztof Kaczmarzik z Opatowa	kowal	Piotr Fabrzyk
19	1633 ¹⁴³	Szymon Skorupka z Bolesławca	garncarz	Grzegorz Zakrzewski
20	1633	Wojciech Prazinowski z Bolesławca	kowal	Piotr Fabrzyk
21	1633	Jan Prazinowski z Bolesławca	kowal	Piotr Fabrzyk
22	1636	Stanisław Saikowic z Siemianic	kowal	Jan Ostrz - Firatka
23	1637	Marcin z Cieszęcina ¹⁴⁴	garncarz	Grzegorz Zakrzewski
24	1637	Jakub Wylaszka ¹⁴⁵	garncarz	Błażej Kaniak

¹³³ W dniu 20 listopada.¹³⁴ W dniu 24 grudnia.¹³⁵ Douczał się przez 6 tygodni.¹³⁶ W niedzielę po św. Filipie i Jakubie.¹³⁷ Poddany księdza proboszcza z Bolesławca.¹³⁸ W dniu 3 października.¹³⁹ Douczał się.¹⁴⁰ W dniu 16 czerwca.¹⁴¹ Douczał się.¹⁴² Spotyka się zapis Chwieratka.¹⁴³ W dniu 13 listopada.¹⁴⁴ Douczał się.

25	1637 ¹⁴⁶	Maciej Zakrzewski z Bolesławca ¹⁴⁷	garncarz	Grzegorz Zakrzewski
26	1637	Paweł Strzelczyk	kowal	Piotr Fabrzyk
27	1639	Franciszek Dąbrowski	?	?
28	1641 ¹⁴⁸	Jakub Pentafla ¹⁴⁹	garncarz	Grzegorz Zakrzewski
29	1642 ¹⁵⁰	Maciej Pentafla	garncarz	Jakub Wylaszczyk
30	1647 ¹⁵¹	Bartosz Piotrowic z Bąkowa	garncarz	Jan Kraczejczyk
31	1649	Stanisław Wawrzynczyk ze Zborowna	kowal	Benedykt Zimnik
32	1649	Jerzy Hrascielik z Chotynina	garncarz	Maciej Kraczejczyk
33	1649	Jan Obszejdzik	?	Jurga Tessarz
34	1653	Bartosz Bieniaszczyk	garncarz	Bartosz Piotrowic
35	1653	Andrzej Cichawczyk	garncarz	Maciej Kraczejczyk
36	1653	Marcin Matiska z Gorzowa	kowal	Bartosz Kotala
37	1653	Jan Sobcik	kowal	Benedykt Zimnik
38	1654	Tomasz Słabczyk ¹⁵²	kowal	Jan Ostrz-Firatka
39	1654	Wojciech Fabrzyk	kowal	Benedykt Zimnik
40	1655	Andrzej Zgorzelski z Bolesławca	kowal	Paweł Strzelczyk
41	1657	Grzegorz Nawrolik z Gorzowa	kowal	Paweł Strzelczyk
42	1657	Jan Gabris	kowal	Grzegorz Fabrzyk
43	1658 ¹⁵³	Adam Sokolik ze Skomlina ¹⁵⁴	puszkarz	Franciszek
44	1658 ¹⁵⁵	Maciej Sejster z Gorzowa	kowal	Józef Krawczyk
45	1658	Paweł Zimnik z Bolesławca	kowal	Benedykt Zimnik
46	1658 ¹⁵⁶	Marcin Kieraczek z Bolesławca	garncarz	Adam Grabczak
47	1659 ¹⁵⁷	Sowa z Bolesławca	kowal	Benedykt Zimnik
48	1659 ¹⁵⁸	Michał Grzebowniak z Bolesławca	kowal	Paweł Strzelczyk

¹⁴⁵ Pasierb Błażeja Kaniaka.

¹⁴⁶ W dniu św. Anny.

¹⁴⁷ Syn Grzegorz Zakrzewskiego.

¹⁴⁸ W dniu 20 lipca.

¹⁴⁹ Porównaj przypis nr 124.

¹⁵⁰ W dniu 26 kwietnia.

¹⁵¹ W kwietniu.

¹⁵² Pasierb Jana Ostrza - Fieratki.

¹⁵³ W dniu 14 lipca.

¹⁵⁴ Uczył się w Wieluniu, ale wskutek najazdu Szwedów nie mógł się wyzwolić, przybył więc do Bolesławca. O ogromie zniszczenia Wielunia zobacz: B. Baranowski, *Życie codzienne małego miasteczka w XVII i XVIII wieku*, Warszawa 1975, s. 240.

¹⁵⁵ W dniu 6 sierpnia.

¹⁵⁶ W dniu 26 grudnia.

¹⁵⁷ W dniu 6 marca.

¹⁵⁸ W dniu 24 maja.

49	1659 ¹⁵⁹	Sebastian Pospieszkowicz z Bolesławca	bednarz	Daniel Rutkowski
50	1665	Grzegorz Pichniaczek z Bolesławca	kowal	Paweł Strzelczyk
51	1665	Maciej Grabczyk z Bolesławca	garncarz	Adam Grabczak
52	1669	Stanisław Cieśla z Czastar ¹⁶⁰	kowal	Paweł Strzelczyk
53	1669	Walenty Wylaszczyk z Bolesławca ¹⁶¹	garncarz	Adam Grabczak
54	1669	Grzegorz Kotalczyk z Bolesławca ¹⁶²	kowal	Bartosz Kotala
55	1673	Wojciech Czalkosz ¹⁶³	kowal	Andrzej Drzewiński ¹⁶⁴
56	1673	Walenty Pętas z Mieleszyna ¹⁶⁵	garncarz	Błażej Pętas
57	1674	Wojciech Henrysz z Bolesławca	kowal	Paweł Strzelczyk
58	1677	Adam Szczepańczyk z Nasali	kowal	Paweł Strzelczyk
59	1678 ¹⁶⁶	Tomasz Sufek z Bolesławca ¹⁶⁷	kowal	Paweł Strzelczyk
60	1681 ¹⁶⁸	Synowie Wojciecha Fabrzyka z Bolesławca ¹⁶⁹	kowal	Wojciech Fabrzyk
61	1682	Wawrzyniec Matyszkowicz z Bolesławca ¹⁷⁰	kowal	Andrzej Matyszkowicz
62	1682	Tomasz Niziałcz ¹⁷¹	kowal	Bartosz Niziałcz
63	1682	Maciej ¹⁷²	garncarz	Andrzej Cichawka
64	1683	Jakub Maliscik z Wójcina	kowal	Grzegorz Pilny
65	1683	Balcer Urbanowski z Wadowic ¹⁷³	kowal	Jan Fabrzyk
66	1685	Bartosz Gorzeba ¹⁷⁴	?	?
67	1686	Grzegorz Wzetkianek	?	Tomasz Gedera ¹⁷⁵

¹⁵⁹ W dniu 12 czerwca.

¹⁶⁰ Syn Adama Cieśli.

¹⁶¹ Syn zmarłego mistrza Jakuba – bednarza.

¹⁶² Syn Bartosza Kotali.

¹⁶³ Syn Jakuba Czalkosza.

¹⁶⁴ Zamieszkały w Bolesławcu przy ul. Nowej.

¹⁶⁵ Syn Błażeja Pętas.

¹⁶⁶ W dniu 19 czerwca.

¹⁶⁷ Syn Andrzeja Sufa. Na prośbę burmistrza Jakuba, Tomasz douczał się przez 6 tygodni.

¹⁶⁸ W dniu 27 lipca.

¹⁶⁹ Na łożu śmierci ojciec wyzwolił synów. Brak ich imion. Ale mieli się uczyć tylko 6 tygodni.

¹⁷⁰ Syn Andrzeja Matyszkowica.

¹⁷¹ Syn Bartosza Niziałca.

¹⁷² Syn zmarłego Jakuba – garncarza, a pasierb Andrzeja Cichawki.

¹⁷³ Syn Macieja Urbanowskiego.

¹⁷⁴ Zachowała się tylko wzmianka o oddaniu chłopięcych powinności.

68	1687	Grzegorz Liskowic	garncarz	Andrzej Cichawka
69	1687	Maciej Kotala	kowal	Piotr Suleiowski
70	1687 ¹⁷⁶	Marcin Just z Bolesławca	bednarz	Jan Just
71	1687	Andrzej, Walenty, Wojciech i Błażej Fabrzyk z Bolesławca ¹⁷⁷	kowal	Wawrzyniec Fabrzyk
72	1687	Walenty i Jan Pilny ¹⁷⁸	kowal	Grzegorz Pilny
73	1688	Kazimierz Gaszyniak z Bolesławca ¹⁷⁹	kowal	Jan Fabrzyk
74	1688	Marcin Just z Bolesławca ¹⁸⁰	bednarz	Jan Just
75	1689	Krzysztof	kowal	Jan Fabrzyk
76	1691	Mateusz Zgorzelski z Bolesławca ¹⁸¹	kowal	Andrzej Zgorzelski
77	1692	Franciszek Safeniak z Bolesławca ¹⁸²	kowal	Jan Fabrzyk
78	1702	Wojciech Pilny z Bolesławca ¹⁸³	kowal	Paweł Strzelczyk

¹⁷⁵ Spotykania jest zapis Gędarz.

¹⁷⁶ W dniu św. Stanisława.

¹⁷⁷ Synowie Wawrzyńca Fabrzyka.

¹⁷⁸ Synowie Grzegorza Pilnego.

¹⁷⁹ Syn Wojciecha Gasznyiaka.

¹⁸⁰ Syn Jana Justa. Należy domniemywać, że wyzwoliny nastąpiły wcześniej, gdyż zapisano: „... pan Jan Just oddał wosku funt jeden za syna swego Marcina, to jest chłopięcy”.

¹⁸¹ Syn Andrzeja Zgorzelskiego.

¹⁸² Syn towarzysza Marcina Sufa.

¹⁸³ Syn zmarłego Grzegorza Pilnego.